

IDŹ DO

PRZYKŁADOWY ROZDZIAŁ

SPIS TREŚCI

KATALOG KSIĄŻEK

KATALOG ONLINE

ZAMÓW DRUKOWANY KATALOG

TWÓJ KOSZYK

DODAJ DO KOSZYKA

CENNIK I INFORMACJE

ZAMÓW INFORMACJE
O NOWOŚCIACH

ZAMÓW CENNIK

CZYTELNIA

FRAGMENTY KSIĄŻEK ONLINE

Powalająca siła przywództwa. Sekrety Attyli, króla Hunów

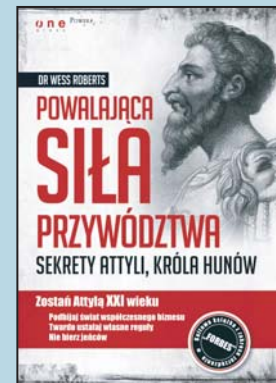
Autor: Wess Roberts

ISBN: 978-83-246-1602-2

Tytuł oryginału: [Leadership](#)

[Secrets of Attila the Hun](#)

Format: 122x194, stron: 176



Zostań Attylą XXI wieku

- Podbijaj świat współczesnego biznesu
- Twardo ustalaj własne reguły
- Nie bierz jeńców

*Kultowa książka z zakresu zarządzania
"Forbes"*

Attyla na miarę naszych czasów

Hun Attyla jako wzór do naśladowania? Skąd to zdziwienie? Zbyt kontrowersyjny? Zanim barbarzyński? Mało współczesny? Jeśli znasz Sztukę wojny Sun Tzu, bez wątpienia zasmakujesz również w kunszcie walki i tego genialnego, choć zwykle niedocenianego lidera. Skąd ta pewność? Attyla opracował precyzyjny i metodyczny plan podboju świata. Wbrew dzisiejszemu czarnemu PR-owi był człowiekiem o wielkiej inteligencji, cieszył się również wśród swojego ludu powszechnym szacunkiem. Zaczynasz rozumieć, skąd ten pomysł?

Zostań Attylą nowego tysiąclecia. Pozbądź się obaw i ofensywnie dąż do wyznaczonych celów. Stawiaj na podstęp, błyskotliwość i brawurę. Twardo zwalczaj wrogie hordy konkurencji. Dawaj nauczki wszystkim, którzy nie potrafią docenić Twojego bojowego potencjału. Zmień swych podwładnych w karne i doskonale wyszkolone wojsko. Zostań wielkim współczesnym zdobywcą.

Waleczny Hun w Tobie mawia:

- Mądrze wybieraj sobie przeciwników.
- Ćwicz cenną sztukę negocjowania.
- Poznaj dokładnie powinności wodza.
- Zadbaj zarówno o morale, jak i dyscyplinę.
- Nie zapominaj o nagradzaniu zasług.

SPIS TREŚCI

Nota od autora	9
Przedmowa	15
Wstęp. W poszukiwaniu Attyli	23
1. Na rzymskim dworze: Cechy przywódcze	41
2. Pragnienie przywództwa: Musisz chcieć przewodzić innym	53
3. Zostajemy Hunami: Zwyczaje	61
4. Mir w obozowisku: Morale i dyscyplina	69
5. Szaleństwo wewnętrznych waśni: Przechytrzyć plemiona	75
6. Danina: Jak przyjmować wyrazy szacunku i jak go okazywać	81
7. Strój bitewny i uzbrojenie: Wodzowie są takimi, jakimi ich widzą ich Hunowie	89
8. Aecjusz: Mądrze wybierajcie sobie przeciwników	95
9. Na czele natarcia: Powinności wodza	103
10. Omen Akwilei: Czym jest stanowczość	111
11. Stajenni: Sztuka przekazywania obowiązków	121

12. Łupy: Nagradzajcie swoich Hunów	127
13. Attyla i papież: Sztuka negocjowania	133
14. Przetrwać porażkę: Jutro też jest dzień	141
15. Kości niegdysiejszych karawan: Lekcje odrobione	147
16. Z prochu powstałeś, w proch się obrócisz: Odejść z godnością	153
Attylizmy — wybrane myśli Attyli	161



ROZDZIAŁ 9

NA CZELE NATARCIA: POWINNOŚCI WODZA

W czasie panowania Attyli w huńskich hordach pojawiło się niespotykane dotychczas poczucie ducha jedności. Attyla, któremu udało się przekształcić luźno powiązane plemiona w silny lud, osiągnął to dzięki kilku prostym zasadom.

Zarzuciwszy zwyczaj przyznawania znaczących zaszczytów za pojedyncze osiągnięcia na rzecz honorowania tych, którzy wykazywali się lojalnością wobec nowej, „narodowej” sprawy, Attyla położył fundament sukcesu rodzącej się dopiero co kultury.

Wodzowie nie mieli już możliwości składania przysięgi na wierność innym władcom niż huńskiemu. Gdyby odważyli się tak postąpić, Attyla w mgnieniu oka usunąłby ich z zajmowanego stanowiska.

Hunowie przestali być zbieraniną koczowniczych plemion, grasujących po Europie w poszukiwaniu łupów. Wskazano im nowy kierunek — mieli zapanować nad światem!

Pod rządami Attyli barbarzyńcy, których lękało się nie tylko potężne imperium rzymskie, ale również władcy na rubieżach ówczesnego świata¹, mieli precyzyjnie wytyczony szlak swoich wędrówek.

Jeśli nadarzała się ku temu sposobność, Attyla wykorzystywał swoje wpływy i pozycję dzięki zabiegom dyplomatycznym — umiejętnościom, które opanował biele w czasach niewoli na rzymskim dworze. Gdy jednak rozmowy nie przynosiły oczekiwanych rezultatów, Attyla spuszczał ze smyczy swoje dzikie hordy. Bywało, że ów zabieg odnosił pożądany skutek i wznowiane po jakimś czasie negocjacje toczyły się już całkowicie pod dyktando Hunów.

Ze swoją magnetyczną siłą, umiejętnością oddziaływania i być może czarem Attyla był człowiekiem budzącym podziw u swoich wodzów i bojowników. Mówi się, iż niektórzy oddawali mu niemal boską cześć.

Po objęciu przezeń tronu jego siła stała się tak wszechwładna i paraliżująca, iż wodzowie, nie chcąc narazić się królowi i paść ofiarą jego gniewu, woleli mu ustępować, nieraz bez najmniejszej choćby próby oporu.

¹ Interpretując dość swobodnie fakty historyczne i legendy, można przypuszczać, iż Wielki Mur Chiński powstał, aby uniemożliwić hordom Mongołów — być może nawet Attyli — wtargnięcie na terytorium państwa.

Wypełniając powinności przypisane mu wymogami sprawowanej funkcji, Attyła wykazywał niezwykłą cierpliwość. Pośpiech był mu całkowicie obcy, a on sam nigdy nie zademonstrował braku trzeźwego osądu — swój plan formułował i cyzelował wszak przez lata. Jego plan był zarysem kolejno po sobie następujących wydarzeń i wypadków, które zaowocowały krótkim, lecz intensywnym przywództwem — przywództwem sprawowanym nad ludem barbarzyńców, przed którymi przez pewien czas drżał cały świat.

Attyła ma głos: Powinności wodza

Przypatrując się wiele lat narodom, plemionom i mniejszym skupiskom, doszedłem do wniosku, iż pomyślność i upadek owych struktur nierozzerwalnie związany jest z siłą ich przywódców oraz umiejętnością wywiązania się przez nich z najpierwszej powinności przypisanej sprawowanemu urzędowi — dbałości o dobro i pomyślność ogółu.

Zepsucie i upadek rzymskiego imperium to w dużej mierze owoc wytwornego, lecz pustego życia, jakie zapragnęło wieść wielu tamtejszych przywódców. Zatracili oni gdzieś poczucie narodowego celu i zaangażowali obce armie w wypełnianie zadań, jakie spoczywają na rzymskich legionach.

Politycznymi manewrami i podłymi intrygami próbują wspiąć się na urząd i osiągnąć pozycję. Nie dostrzegają, iż po drodze odrzucili gdzieś moralne standardy doskonałości i pragnienie jedności. Ich

przywództwo jest więc oparte na przegniłych fundamentach i płytkiej lojalności.

My, jako wspólnota plemion, jesteście młodym narodem, lecz nasze silne tradycje od dawna tworzą między nami mistyczne więzi. Spożytkujmy owo kruche przymierze jako podstawę silnych, trwałych związków, które jeszcze lepiej przysłużą się naszemu wspólnemu przeznaczeniu.

Nasi przywódcy — wy, wodzowie, jak i wy, najdzielniejsi z wojowników, zebrani tu dzisiejszego wieczora — muszą opanować powinności swoich urzędów.

Mam świadomość tego, iż wielu z was nie wie, co ja, Attyla, mam na myśli, mówiąc „powinności sprawowanego urzędu”. Dla was oto garść moich wskazówek na ten temat.

- Tam, gdzie mamy do czynienia z hierarchią i podporządkowaniem, każdy wódz bądź przywódca ma obowiązek stworzenia odpowiedniego, sprzyjającego nastroju. Owa atmosfera może ulegać zmianie, gdyż zmieniają się nawet pory roku. Jednakże, mimo iż nie macie wpływu na pogodę, potraficie, a wręcz jesteście zobligowani, by wpływać i kontrolować stan ducha naszych plemion.
- Tradycją swojego urzędu przywódcy są zobligowani do określenia, a następnie przestrzegania zasad, według których będą oceniani, nagradzani, karani i przymuszani do żądanych zachowań podlegli im Hunowie. Brak wspomnianych reguł, których

wszyscy Hunowie byliby świadomi, zaowocuje poczuciem życia w chaosie.

- Działaniami, nie zaś słowami, przywódcy budują morale, prawość i poczucie sprawiedliwości w duszach podległych sobie komendantów. Przywódcom nie wolno działać w jawnej sprzeczności z wcześniej wypowiedzianymi deklaracjami.
- Powinnością przywódców jest wzbudzić silnego ducha wzajemnego zaufania, zarówno wśród swoich podwładnych, jak i równych sobie funkcją i zwierzchnikami.
- Przywódcy powinni przykładać wagę do wysokich standardów pracy i wykonania i nie tolerować braku zaangażowania.
- Wolno im wymagać stałego rozwoju i postępów osiągniętych przez swoich podwładnych, nabywania przez nich nowej wiedzy i ciągłych doświadczeń.
- Przywódcy powinni wspierać konstruktywność, swobodę działania i innowacyjność wśród podległych sobie, o ile tylko wspomniane wysiłki będą zgodne z dążeniami plemienia lub narodu.
- Obowiązkiem przywódców jest wskazywać naszym Hunom kierunek. Nie wolno dopuścić, by ci bląkali się bez celu i po omacku.
- Wodzowie cieszą się większym uznaniem i otrzymują większą część zdobytego łupu, aniżeli inni

Hunowie. Z tego względu ja, Attyla, oczekuję od nich więcej, aniżeli od ich podwładnych.

- Przywódcy i podlegli im wodzowie niżsi rangą muszą skrupulatnie przyswoić sobie powinności, jakie narzuca na nich pełniona funkcja. Jakżeż bowiem mieliby ją pełnić, nie powziąwszy wcześniej tych wiadomości?
- Wodzowie muszą zrozumiale i szczegółowo obwieścić swoim Hunom, czego od nich oczekują. Jeśli tego zaniedbają, ich podwładni uczynią coś, czego wódz nie oczekiwał i się nie spodziewał.
- Wodzowie powinni systematycznie kontrolować swoich podwładnych, aby upewnić się, jak to, co zrealizowali, ma się do tego, czego od nich oczekiwano.
- Wodzom nie wolno nadużywać władzy. Takie postępowanie sprzyja tarciom, prowadząc nieuchronnie do rebelii w łonie plemienia bądź całego ludu.
- Niech wodzowie poświęcają się ze wszystkich sił dla dobra podległych im Hunów.
- Wodzom nie wolno protegować siebie samych, gdy zapasy są na wyczerpaniu, a plemię cierpi głód.
- Wodzowie powinni zachęcać do zdrowego współzawodnictwa pomiędzy swoimi podwładnymi i je wspierać. Niech jednak wstrzymają się od tego, gdy w następstwie rywalizacji dążenia plemienia bądź ludu mogą ponieść uszczerbek.

- Powinnością wodzów jest uzmysłwić sobie, że duch prawa stoi ponad jego martwą literą.
- Honor, moralność i godność — o nich wodzom zapominać nie wolno.
- Wodzom nie wolno tworzyć koterii i samolubnych relacji, by wykorzystywać dzięki nim swoich podwładnych, równych sobie urzędem, jak i zwierzchników.
- Ponad wszelkie ambicje własne wodzowie muszą przedkładać głębokie poczucie obowiązku.

Co się tyczy powinności przywódcy, udzielę wam jeszcze jednej wskazówki, choć wasze umysły być może są już nazbyt obciążone jak na jeden wieczór.

To, o czym opowiedziałem wam dzisiejszej nocy, to sekrety przywództwa, skuteczne na każdym poziomie władzy. Wydać wam mogą się banalną i powszechnie dostępną wiedzą. Takie też i są w istocie, jednak nieczęsto spotkacie je zastosowane w praktyce.

Kiedy opuścicie tę naradę i udacie się do swoich obozów, w waszych umysłach powinna pozostać jedna i tylko jedna myśl: powodzenie waszych starań zależeć będzie wyłącznie od ciężkiej pracy, która przezwycięży wszelkie rozczarowania i rozproszy chwile zwątpienia. Do zwycięstwa nie poprowadzą was skomplikowane strategie, lecz sumienne wykonywanie obowiązków waszych urzędów oraz wywiązywanie się przez was z przywódczych powinności — nic innego się nie liczy.

A teraz udajcie się na spoczynek i obudźcie się jutrzejszego ranka z całkowicie odmienioną determinacją — postanowieniem posłuszeństwa wobec waszych przywódców, wspierania równych sobie funkcją i poprowadzenia podwładnych. Jeśli nie odnajdziecie w sobie tego postanowienia, przeznaczona nam jest niewola imperium.